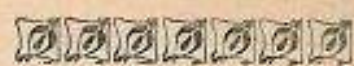


KLUB SPORTOWY



»CRACOVIA«

CENA
20 GR.

Prenumerata
roczna 2 zł.

MIESIĘCZNY BIULETYN SPORTOWY



REDAKCJA I ADMINISTRACJA KRAKÓW, UL. ŚW. MARKA 8, II P.

ROK II.

Kraków, dnia 10 lipca 1937

NR. 3, 4, 5, (7).

Wypożyczalnia książek - nowości

»BIBLOS«

poleca książki beletrystyczne, naukowe, podróżnicze, lek'ury szkolne oraz książki kucharskie.

KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 11 w PODWORCU

ABONAMENT ZŁ 1.50 BEZ KAUCJI.

Refleksje jubileuszowe

Uroczystości jubileuszowe naszego klubu odbyły się w szczerym i podniosłym nastroju, a były one olbrzymią manifestacją na rzecz popularności „Cracovii”.

Każdy uczestnik tego święta sportowego już w przeddzień uroczystości wyczuwał niezwykłą atmosferę jaka otaczała „Cracovię” — a gorączkowa praca na boisku, tłumny napływ publiczności po bilety, wreszcie najróżnorodniejsze snucie horoskopów na temat wyników sportowych — wszystko to wywoływało niezwykle podniecenie w tutejszym świecie sportowym.

Bogaty i niebywale atrakcyjny program imprez sportowych dał nam w dniu 6 maja wspaniałą rewję asów polskiej lekkiej atletyki, zaś w dniach 29 i 30 maja dawno nie widziane w Krakowie międzynarodowe zawody kolarskie z udziałem mistrzów Austrii by wreszcie w dniach od 4—6 czerwca przedstawić wybrednym zwolennikom

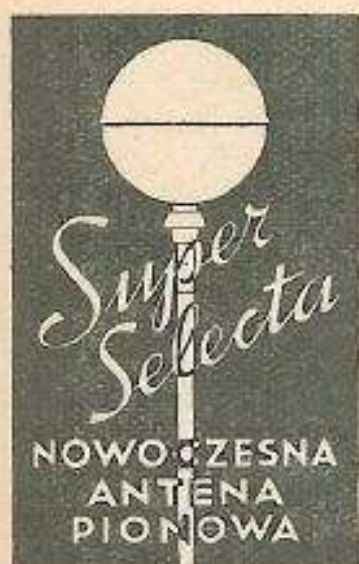
piłki nożnej obok jubilata dwie zagraniczne drużyny o najwyższej klasie międzynarodowej, a to mistrza Austrii Admirę, oraz ligową węgierską Boeska z Debreczyna.

Właściwa uroczystość jubileuszowa rozpoczęła się w niedzielę dnia 6 czerwca o godz. 10 rano uroczystym nabożeństwem w kościele PP. Norbertanek na Zwierzyńcu na którą przybyli reprezentanci władz, goście i szerokie rzesze członków i sympatyków klubu.

Z kościoła udano się do Starego Teatru, gdzie w przepelnionej sali odbyła się uroczysta akademii — po otwarciu jej i powitaniu gości przez protektora klubu p. posła redaktora Mariana Dąbrowskiego — orkiestra wojskowa odegrała piękną kantatę a chór odśpiewał okolicznościową pieśń, po czym wiceprezes klubu p. Dr. Zygmund Nowakowski w niezwykle barwnym i właściwym sobie przemówieniu podniósł znaczenie sportu dla społeczeństwa i zasługi „Cracovii”.

— Następnie p. Kałuza Józef przedstawił treściwie historię klubu od założenia po dzień dzisiejszy, zaś w dalszym ciągu p. Wacław Nowakowski artysta teatru mijskiego im. Juliusza Słowackiego, szczerzy i oddany przyjaciel klubu odtworzył dwa piękne wiersze z „Lauru Olimpijskiego” Wierzyńskiego.

Jednym z najważniejszych punktów programu akademii były przemówienia władz i delegatów klubów. W tym miejscu należy podkreślić fakt, który w dziejach krakowskiego sportu ma doniosłe znaczenie. — Oto olbrzymia sala Starego Teatru zapełniła się liczną publicznością, a widok zebranych był naprawdę imponującym. — Lecz nie ilościowo imponowało to zebranie, lecz raczej doborem zebranych, gdyż obecność p. wicewojewody Dr. Małszyńskiego Piotra oraz włodarza miasta Krakowa a protektora „Cracovii” p. prezydenta Dr. Kaplickiego Mie-



Jedyna fachowa, solidna firma

»RADJOFON«

Kraków, Rynek Gł. 5 (róg Siennej)

Główny skład aparatów

»ELEKTRIT«

usuwa zakłócenia odbioru; instaluje nowoczesne anteny: pionowe, kuliste, centralne, według norm przepisowych.



czysława, oraz pp. generałów dowódcy O. K. Łuczyńskiego i Monda nie tylko mile zdziwiła obecnych, ale udowodniła społeczeństwu, że „Cracovia” jako klub wielki i zasłużony cieszy się uznaniem całego społeczeństwa w Polsce.

I zdaje się nam, że fakt ten a co najważniejsze treść przemówień pp. wicewojewody i prezydenta miasta stanowiła dla Cracovii i sportu krakowskiego chwile przełomowe, gdyż z przemówień tych przebijała wyraźnie troska o los „białoczerwonych” i rozwój sportowy Krakowa.

Trudno wymienić szczegółowo i cytować treść licznych i pięknych przemówień delegatów władz i klubów, stwierdzić jedynie wypada, że przebieg akademii był nie tylko podniosły, ale i serdeczny. — W tym też nastroju opuszczali liczni zebrani podwoje Starego Teatru.

Tegoż dnia popołudniu byliśmy w parku gier „Cracovii” świadkami imponującej defilady, którą prowadzili założyciele klubu, dalej, członkowie drużyny piłkarskiej „Cracovii” — pierwszego mistrza Polski, następnie obecne drużyny Sekcji piłkarskiej, hokejowej, piłki ręcznej, tenisowej, pły-

wackiej, lekkoatletycznej, kolarskiej i tenisa stołowego.

Wśród niemiłkających oklasków licznie zebranej i rozentuzjarmowanej publiczności przeszedł barwny korowód zawodników Cracovii przed trybuną środkową, skąd prezes klubu płk. Miodoński przemówił do nich w podniosłych słowach, wzywając do dalszej wyteżonej pracy dla dobra sportu polskiego i Cracovii.

Po ukończonej defiladzie odbył się atrakcyjny mecz piłkarski między mistrzem Austrii Admirą a Cracovią,

Po ukończonych imprezach sportowych zaprosiła Cracovia swych gości i delegatów na wieczornicę do sali w hotelu Pollera.

Liczne zebrane przy stole biesiadnym grono dostojnych gości z pp. wicewojewodą Drem Małaszyńskim, wiceprez. miasta Drem Klimeckim, Dowódcą O. K. generałem Łuczyńskim, generałem Mondem i posłem Dąbrowskim na czele — niejednokrotnie dawało wyraz swych sympatii i uznania dla zasług Cracovii. Wśród licznych i pięknych przemówień oraz toastów na cześć jubilatę wybijały się na pierwszy plan ważne słowa p. Generała Łuczyńskiego, który wyraził gorące

zyczenie, aby w niedalekiej przyszłości Cracovia objęła stadion miejski jako gospodarz. — Niemniej piękne i wybitne przemówienie wygłosił imieniem Zarządu miasta p. wiceprezydent miasta, Dr. Klimecki, sławiąc zasługi Cracovii na polu propagandy Krakowa zagranicą, a wreszcie Dr. Nowakowski Zygmunt apelował do wszystkich obecnych zawodników klubu, a by brali piękny przykład z wielkiej, i owocnej pracy założycieli klubu, którzy dzięki swemu poświęceniu dali podwaliny pod wielki gmach sportowy, którego imię „Cracovia”.

W nader miłej i serdecznej atmosferze przeciągnęła się wieczornica do późnej nocy, zostawiając na każdym uczestniku tego zebrania niezatarte wrażenia.

Wspomnienia wielkich „Dni Cracovii” napawać nas winno otuchą do dalszej pracy, bowiem dały nam one cenne dowody, że nie tylko władze, ale i społeczeństwo nasze docenia 30-letnią pracę i wysiłki Cracovii dla rozwoju sportu polskiego i w pełni uznaje jej wielkie posłannictwo.

Gustaw Sch.

Bajka nie bajka

Dawne to już czasy — można rzec — czasy Popiela. Był dopiero styczeń, lecz wiosną już pachniało w cikowskim powiecie. Mój Synowiec, Fryc, Gintel — niezawodny strzelec z ustawionego — zrobił wypad do Dąbrowskiego lasu na polowanie. Spodziewał się, że z pomocą swego świetnie wystawiającego na strzał tresowanego ptaszka — wcale nie sokoła — podejście najczujniejszego nawet poznańskiego koguta.

Na nic się zdały jednak jego napa-

stnicze zamiary, bo kapryśnemu skrzydłowcowi zacheciało się właśnie pociągnąć swego towarzysza na manowce. Tak kluczył, kiwał go i wodził po różnych krzaczach i mielechach, aż w tym zaślepieniu sam postradał siły i otrzeźwiał dopiero w środku kałuży, w którą wpadł nakoniec.

Ledwo uratowanego z opryskliwych objęć wziął go z sobą zawsze pogodny obrońca, niby wynik pośledniego strzału karnego do domu.

Napotkanemu w bramce koło domu sąsiadowi, zapracowanemu strycharzowi Kotapce, który zazartował z wyniku polowania rzekł z uśmiechem: lepszy jeden Sperling w garści niż dwa wróble na dachu.

W. S.

Ze wspomnień lekkoatlety

Wspomnienia lekkoatlety.

Były to dawne czasy, bo 10 lat temu, a czasy te dla sekcji, która obchodzi jubileusz 15-to lecia istnienia, muszą być dawnymi. A więc były to czasy, kiedy Bukowski walczył o lepsze z Kaziem Drozdowskim. Skocz z Lubaczewskim (wszyscy już żonaci) i Rechowiczem, kiedy jednym słowem była „paka” tworząca rodzinę żyjącą ze sobą i uzupełniającą się. — Temperamenty członków tej rodzinki były nie najgorsze, jeden za drugiego dąbły

RESTAURACJA HOTELU FRANCUSKIEGO W KRAKOWIE

pod zarządem Stanisława Sarapaty poleca; smacznie, tanio i obficie obiady Menu z 4 dań zł. 2'—, z 5 dań zł. 2'50'

kolacje Menu z 3 dań 2'50, z 4 dań zł. 3'— . — Śniadania wiedeńskie zł. 1'50

Lokal otwarty od godziny 6 rano do 12 w nocy.

Urządzą: Przyjęcia, Wesela, Komersy i t. d.

SPORTOWIEC nosi
KRAWAT z firmy

Record cravates

Kraków Floriańska 35
własna wytwórnia — ceny fabryczne
Telefon 143-68

K t o z a w i n i ł ?

W dniu 12 czerwca br. rozegranym został na boisku Cracovii mecz piłki nożnej o mistrzostwo Ligi okręgowej między drużyną Ż. K. S. Makkabi a Cracovią I. b.

Pod koniec tych zawodów zaszedł na terenie poza bramką incydent zresztą niemiły, który spowodował, że w piśmie codziennym „Nowy Dzie-

nik“ ukazały się dwa napastliwe artykuły pod adresem Cracovii.

Klub nasz mając za sobą tradycje 30-letniej nienagannej pracy wychowawczo-sportowej zna swą wartość i nie zamierza dysputować na tematy poruszone przez wymienione pismo. Ze spokojem wyczekujemy na decyzje

władz sportowych, które po przeprowadzeniu dochodzeń ocenią należycie kto i ile w tej sprawie zawinił.

W każdym razie stwierdzić wypada, że autor wspomnianych artykułów wprowadzając do sportu politykę — niewątpliwie nie ma nic wspólnego ze sportem.

Piłkarze Cracovii w pełnym sezonie

2. V. Cracovia — Pogoń (Lwów)
5 : 1 mistrzostwo.
3. V. Cracovia — F. A. C. (Wiedeń)
4 : 1 towarzyskie.
9. V. Cracovia — Warszawianka
5 : 0 mistrzostwo.
23. V. Cracovia — Warta (Poznań)
2 : 0 mistrzostwo.

27. V. Cracovia — Wisła 1 : 1 mi-
strzostwo.
30. V. Cracovia — Ruch w W. Haj-
dukach 1 : 1 mistrzostwo.
4. VI. Cracovia — Bocskai (De-
breczyn) 4 : 2 zawody jubileuszowe
Cracovii.
6. VI. Cracovia — Admira (Wie-

deń) 0 : 1 zawody jubileuszowe Cra-
covii.
15. VI. Cracovia — Szeged (Sze-
gedyń) 2 : 3 towarzyskie.
29. VI. Cracovia — Garbarnia 4 : 0
mistrzostwo.
Rzucając okiem na powyższe zesta-
wienie zawodów rozegranych przez

Co słyszać w sporcie piłkarskim?

O wszystkich ważniejszych wydarzeniach w sporcie całego świata, dowiesz się wcześniej, posiadając najnowszą superheterodynę.



PHILIPS Super 695

się pokrajać, aby niezależnie od tego nawymyślać mu przy najbliższej nadającej się ku temu sposobności. Specjalistą od wybuchowych i pełnych dzikości okrzyków był nabytek zagraniczny Irblich (wiedeńczyk), a specem od soczystych lecz jakże mile brzmiących dla ucha i z nabożeństwem wygłaszanych przekleństw, był primo voto Irwitt sekundo Skocz obecnie Skolicki.

Najeczęściej skierowane one były do

ulubieńca sekcji Kazia, który z wdziękiem i swoistą kokieterią grał rolę naiwnego i niewiniątka, przyjmując wygłaszane do siebie „mowy“ spokojnie, nie próbując reagować czym innym jak tylko usprawiedliwieniem, które zazwyczaj wywoływały dopiero właściwą burzę, i dalsze, nie mniej efektowne epitety od reszty kolegów. Kaziu nigdy nie był winien, że się na zawody spóźnił (bo tylko o to złościł się koledzy), winnym był tramwaj

jadący zawolno, albo w domu go na czas nie obudzili, lub też „kuzynka“ go zatrzymała. — Już takiego miał pecha biedaczek. — Początek zawodów trzeba było mu podawać o godzinę wcześniejszy, niż był faktycznie, a on też potrafił dopiero w ostatniej chwili przybiec (biec na zawody było u niego zasadą) i w biegu na Błoniach rozbił się i wpadał na start równocześnie ze strzałem startera. — Taki on już był.

Sławne miody do picia

firmy

S.J. Wójcikiewicza i S-ki

istniejącej od przeszło 300 lat

obecnie także w śródmieściu

KRAKOWA

Rynek Gł. A—B L. 39

obok Feniksa — wejście w sienię

naszą ligową drużynę musimy stwierdzić, że okres ubiegłych dwóch miesięcy sprawozdawczych był dla naszych ligowców niezwykle korzystny. Rozegrali bowiem oni szereg zawodów, których wyniki dla każdej innej drużyny mniej wytrzymałej, oraz mniej pod względem technicznym zaawansowanej byłyby z góry przesądzone na niekorzyść. Mamy tu na myśli owe 8 dni od 23 do 30 maja w których władze sportowe poleciły Cracovii rozegranie 3-ech meczy o mistrzostwo Ligi P. Z. P. N. z najsilniejszymi przeciwnikami, jak z Wartą, Wisłą i Ruchem — z tych dwa ostatnie na obcych boiskach.

Jeśli nasi ligowcy dzielnie stawili czoło wymienionym drużynom to postawę tę przypisać należy nie tylko umiejętnościom, ale doskonałym nerwom i ambicji.

Oczywiście, że nie we wszystkich meczach w ciągu maja i czerwca stanęła nasza ligowa drużyna na wysokości zadania, bo po wspaniałej grze i wynikach z Pogonią, F. A. C., Warszawianką i Wartą, przyszły zawody dużo słabsze, jak z Wisłą, Admirą

W tych czasach sekcja wyjeżdżała bardzo często, bo co niedzielę (częściej się nie dało) na Śląsk, gdzie brał udział w licznych biegach ulicznych i zawodach. Wyjazdy takie były nadzwyczaj miłe jednakże liczne figle Kazia doprowadzały kolegów do rozpaczy i spędzały sen z oczu w przeddzień wyjazdu. Zawsze denerwowali się wszyscy czy Kaziu przyjdzie na czas, czy też nie, a pomimo zapewnienia z jego strony jakoś nie bardzo temu ufali.

Raz przyszedł Kazio ku ogólnemu zdumieniu na pół godziny przed odjazdem pociągu. Proszę sobie pomyśleć, „On“ gotowy jest do odjazdu już na pół godziny przed czasem, to naprawdę coś niebywałego. Skocz oczy przeciera i ogląda Kazia ze wszystkich stron, a Kazio nic, obojętny trzyma walizkę w ręce i czeka. Na parę

i Szegedem gdzie nasi piłkarze byli cieniem tej drużyny, którą oglądaliśmy na poprzednich zawodach — przyczym mecze z Admirą i Szegedem usprawiedliwiamy przemęczeniem. Niemniej jednak mamy niezłomne przekonanie, że piłkarska „Cracovia“ w ciągu dalszych rozgrywek — dzięki swej ambicji i umiejętności — powtórzy sukces jubileuszowego roku 1932 i zdobędzie mistrzostwo Polski na 1937 rok.

Przechodząc kolejno sprawy piłkarskie trudno pominąć milczeniem dwa fakty, których ujemne strony należy dobitnie podkreślić. Przede wszystkim chodzi tu o stanowiska Ligi P. Z. P. N. w kierunku nakazania Cracovii rozegrania trzech ciężkich meczy ligowych w ciągu ośmiu dni i to z najsilniejszymi przeciwnikami. Decyzja ta nie mająca nic wspólnego z pielęgnowaniem kultury fizycznej zadziwiła cały świat sportowy i doprawdy trudno jest dociec, czym kierowała się Liga P. Z. P. N. wydając to polecenie. W każdym razie musimy się jak najkategoryczniej zastrzec przeciw podobnym wypadkom na przyszłość.

Drugim kwiatkiem był fakt odwołania meczu A. K. S. — Cracovia w dniu 13 czerwca.

Liga urządza mecz Baskowie-Liga więc bez ceremonii odwołuje na kilka dni przed terminem mecz Cracovii narazając klub nasz na wysokie straty.

Deficyt jaki Cracovia miała z zawodów jubileuszowych mógł być doskonale pokryty z zawodów z A. K. Sem, gdyż w dniu 13 czerwca mecz obu tych drużyn był bodaj czy nie największą atrakcją rozgrywek ligowych.

minut przed odjazdem, gdy wszyscy zebrani zamierzali wsiadać do pociągu, w Kazia jakby piorun uderzył, rzuca nagle walizkę, odbiega szybko i woła, że musi się ogolić. Naturalnie cała „wiara“ w pogoń za Kochasiem, co było trudne, gdyż na bieżni on przeważnie z nimi wygrywał, no ale jakoś dopędzili i pod silną eskortą częstowany kuksami, spóźniony amator golenia wsiadł do wagonu.

Szczytem wszystkiego był pewien „historyczny“ wypadek. Drużyna lekkoatletyczna już dwukrotnie zdobyła puchar w sztafetowym biegu ulicznym w Chorzowie i zdobycie po raz trzeci przesądzało o posiadaniu nagrody na własność. Zawodnicy trenowali pilnie dystanse na których mieli biegać w sztafecie, szanse zdobycia były b. wielkie. Wszystko przygotowano, jutro wyjeżdżają. Kaziu usłyszał specjalny wy-

W rezultacie odwołano także zawody z Baskami, a Cracovia straciła nie tylko doskonały termin, ale i pokazywany dochód.

Fakty te, aczkolwiek z przykrością podkreślić musimy, gdyż ujemne skutki niefortunnnych posunięć naszych władz sportowych zbyt są dla nas bolesne i szkodliwe.

Bocskai (Debreczyn) — Admirę (Wiedeń) 2:0.

W ramach jubileuszowych turnieju Cracovii rozegrane zostały po raz pierwszy w Krakowie zawody dwóch zagranicznych drużyn zawodowych.

Mecz mistrza Austrii Admirę z ligową drużyną węgierską Bocskai'em był pokazem wspaniałej techniki futbolowej, dżentelmeńskiego zachowania się drużyn i niezwyklej ich ambicji.

Zachwyceni widzowie tego meczu frenetycznymi oklaskami dawali wyraz swemu zadowoleniu, a zwycięska drużyna Bocskaju zaskarbiła sobie dzięki znakomitej a niespodziewanej grze — serce Krakowian. Wszyscy widzowie zgodnie wyrażali swą wdzięczność dla Cracovii za zainicjowanie tak pięknych i niezapomnianych zawodów.

Cracovia wygrała swój turniej jubileuszowy.

	Ilość zawod	Wygranych	Przeigranych	Stos. bram.	Miejsce
Cracovia	2	1	1	4:3	I
Bocskai	2	1	1	4:4	II
Admirę	2	1	1	1:2	III

kład o punktualności i przyrzekł solennie, że będzie na dworcu pierwszy, no inna rzecz, że nikt od niego takiego poświęcenia nie wymagał, ale zawsze przyrzeczenie to napełniało serca pozostałej reszty otuchą.

Niedziela, godzina 8 rano, zawodnicy się już schodzą, jest jeszcze czas bo pociąg odchodzi o 8.45. No tak ale Kazia nie ma. Pocieszają się, że przyjdzie. Minuty mijają, zdeerowanie rośnie Kaziu nie przychodzi. Już 5 minut do odjazdu pociągu, bilety kupione, wszyscy klną w najwyższym zdenerwowaniu, obiecują zdzierać z niego pasy, ale każdy wie o tym, że przebaczyłby mu wszystko, gdyby go jeszcze teraz na dwie minuty przed odjazdem ujrzał na dworcu. Bez niego przecież nie można jechać, zresztą nie ma rezerwowego miejsca.

RESTAURACJA HOTELU SASKIEGO „POD SETKĄ“ KRAKÓW, UL. ŚW. TOMASZA 11.

poleca kuchnie wyśmienitą na maśle oraz wydaje obiady z 3 dań a 1'60.

Reudez—vous elity towarzyskiej oraz świata sportowego.

O liczne odwiedziny uprasza Zarząd

Wyniki młodszych drużyn piłkarskich Cracovii.

4. IV. Cracovia I. b. —	Krowodrza	2:1
I. B. 11. IV Cracovia I. b. —	Zwierzyniecki	1:1
18. IV. „ „ —	Unia	2:1
25. IV. „ „ —	Nadwiślan	0:2
2. V. „ „ —	Tarnovia	4:3
6. V. „ „ —	Garbarnia I. bI	2:2
9. V. „ „ —	Korona	2:1
16. V. „ „ —	Wisła I. b.	1:6 (grała II druż.)
20. V. „ „ —	Olsza	2:2
23. V. „ „ —	Olsza	2:4
30. V. „ „ —	Wawel	2:0
6. VI. „ „ —	Tablok	2:4
10. VI. „ „ —	Makkabi	2:3
12. VI. „ „ —	Makkabi	1:0
20. VI. „ „ —	Grzegórzecki	3:5
29. VI. „ „ —	Tarnovia	0:1

Wszystkie te mecze rozegrała drużyna I. b. o mistrzostwo Ligi okręgowej uzyskując ogółem dotąd 13 punktów. Do rozegrania pozostały jeszcze spotkania: w dniu 11 lipca z Podgórzem, — 18 lipca z Wisłą I. b., 25 lipca z Koroną i 1 sierpnia z Garbarnią I. b.

Na jubileuszu T. S. Wisłoka z Dębicy drużyna I. b. uzyskała wynik zwycięzki 3:2, zaś z K. S. Skawą w Wadowicach 5:3.

II. drużyna rozegrała w maju i czerwcem 4 spotkania bijąc: Olszę II, 5:1, Krowodrzę II, 3:2, Wawel II, 7:2 a przegrywając z Makkabi II, 1:2.

III. drużyna rozgrywek swych o mistrzostwa jeszcze nie zakończyła, zajmuje na razie jedno z ostatnich miejsc w tabeli.

Drużyna juniorów prowadzi w swej grupie mając równą ilość punktów z

— Stało się, pociąg odszedł. W następnej chwili widzą postać pędzącą charakterystycznym długim krokiem, z walizką w jednej i koszulką lekkoatletyczną w drugiej ręce. „No jestem, chodźcie wsiadać“. — Tak wsiadać, chyba do tramwaju. Wrzask, wymyślania, „łomacz się zbrodniarzu“?! I Kaziu się wytłomaczył:

„Wczoraj prałem kostium lekkoatletyczny i do dzisiaj mi nie wysechł, więc suszyłem go na piecu do tej chwili“.

Co się działo po tym lepiej nie pisać, dość że do Chorzowa nie pojechali i nagroda przepadła.

Makkabi. Dla rozstrzygnięcia — kto zdobędzie pierwsze miejsce zarządzone zostanie w najbliższych dniach nowa rozgrywka.

Przeglądając bilans wyników naszych młodych drużyn oraz poziom ich sportowy zwraca się mimowoli uwagę na jeszcze słabe ich przygotowanie techniczne, to też zaleca się kierownikowi technicznemu sekcji piłkarskiej roztoczenie baczniejszej opieki nad wyszkoleniem młodzieży, która ma przecież w niedalekiej przyszłości stanowić kadre naszych piłkarzy.

Amatorski Klub Sportowy z Chorzowa będzie najbliższym przeciwnikiem Cracovii w zawodach o pierwsze miejsce w tabeli ligowej. — Zawody te odbędą się na boisku Cracovii w dniu 11 lipca o godz. 17.45. — Zawody prowadzi będzie p. Sawicki ze Lwowa.

OSTATNIA TABELA LIGOWA.

1. Cracovia	12	18:6	35:8
2. A. K. S.	10	17:3	24:13
3. Wisła	10	14:6	25:9
4. Warta	10	15:7	19:10
5. Ruch	10	15:7	20:12
6. Warszawianka	11	12:10	21:26
7. L. K. S.	12	10:14	27:25
8. Garbarnia	11	9:13	18:24
9. Pogoń	10	8:12	9:15
10. Dąb	18	0:36	0:54

Lekkoatleci Cracovii górą!

Fialka — nazwisko to w dziejach lekkiej-atletyki polskiej a przede wszystkim Cracovii wypisane zostało złotymi zgłoskami. — Skromny nasz zawodnik w dniu 2 maja odniósł największy dotąd swój sukces bijąc w biegu na 25 km. w Berlinie międzynarodową elitę długodystansowców na oczach 100 tysięcy Niemców.

Niespodziewany sukces Polaka przyjęty został entuzjastycznie i przysporzył Polsce oraz Cracovii w międzynarodowym świecie sportowym wiele splendoru.

Składając jak najserdeczniejsze gratulacje miłemu Kaziowi, życzymy Mu dalszych podobnych wyczynów sportowych.

Nasi lekkoatleci po bezapelacyjnym odbyciu mistrzostwa Okręgu wzięli udział w mistrzostwach Polski odbytych w Chorzowie. — Wśród niezwykle silnej konkurencji zdobyła Cracovia drużynowo 6 miejsce z 29 punktami przed A. Z. S-em, Poznań 132 pkt. — Warszawianką 113,5 pkt. — Pogonią — Lwów 58 pkt. — A. Z. Sem. Warszawa 50 pkt. — A. Z. Sem. —

Największy fabryczny skład
Galanterii skórzanej
i przyborów do podróży

ANASTAZY FRONCZ

K r a k ó w, Floriańska 17. — Telefon 172-68.

Torebki damskie, portfele, papierośnice, portmonetki, kufry, walizy, necesery, teki na akta.

Jan Wilczyński

Kraków Rynek Główny 34. (Obok Hawelki)
tel. 100-05.

Magazyn papieru i galanterii, przyborów biurowych i szkolnych

Wielki wybór!

POLECA:



Papiery listowe, bilety wizytowe oraz wszelkie druki.
Pióra wieczne różnych systemów oraz fachowa naprawa tychże.
Galanteria: teczki, albumy, pamiątki, portfele, kałamarze,
ramki do fotografii oraz wyroby introligatorskie

● NIEMENSKIEJ FABRYKI w GRODNIEN ●

Obsługa fachowa, uprzejma i szybka.

Ceny niskie!

Lwów 32 pkt. — uzyskując następujące wyniki techniczne:

Kula: 4 miejsce Ruczka 13,12 m.
Bieg 800 m.: 2 miejsce Soldan 1.59,7 m.
Bieg 800 m.: 4 miejsce Ścieżor —
Skok w wż.: 4 miej. Garnuszewski 1,82
Bieg 1.500 m.: 2 miej. Soldan 4:02.8
Bieg 1.500 m.: 6 miejsce Juszczyk —
Sztafeta 4x400 m. 6 miejsce Cracovia

Sekcja lekkoatletyczna Pań zajęła 1 miejsce w trójmeczcu: Cracovia, Legia, Makkabi uzyskując 156 pkt. przed Makkabi 122 pkt. i Legią 90 pkt.

Coś nie coś z Sekcji piłki

Hazenistki Cracovii wzięły udział w Mistrzostwach Polski w Poznaniu i zajęły 4 miejsce uzyskując następujące wyiki:

Cracovia — Warta 3:2

Cracovia — I. K. P. 1:4

Cracovia — A. Z. S. 0:2

Najlepszą częścią naszej drużyny była obrona i bramkarka.

Szczyptórniści Cracovii rozgrywają jeszcze zawody o mistrzostwo Okręgu mając równe szanse na zdobycie tytułu mistrza z Garbarnią i Makkabi.

Kolarze Cracovii. W ramach jubileuszu urządzili kolarze międzynarodowe wznawiając chlubnie tradycję świetnej ongiś sekcji kolarskiej Cracovii. Zawody podobały się ogólnie, toteż kierownictwo sekcji pracuje nad urządzeniem dalszych zawodów.

Sekcja pływacka o sobie

Pływacy nasi po pilnym treningu i wzmocnieniu się kilku doskonałymi pływakami z rozwiązanej Sekcji pływackiej Y. M. C. A. — stanowią obecnie bardzo silny zespół.

Sezon letni rozpoczęli pływacy udziałem w propagandowych zawodach w dniu 30 maja w Andrychowie, gdzie we wszystkich konkurencjach zajęliśmy pierwsze miejsca, zaś w piłce wodnej pokonaliśmy ligowy Hakoah z Bielska 2 : 1. — W Krakowie w meczu towarzyskim pokonaliśmy Ż. K. S. Makkabi w stosunku 5 : 1.

Następne wyczyny naszych pływaków miały miejsce w Bielsku, gdzie wzięli udział w jubileuszu Hakoahu. W piłce wodnej pokonaliśmy Dąb z Katowic w stosunku 3 : 1, a zremisowaliśmy z Hakoahem 3 : 3.

W biegu na 100 m. stylem grzbietowym I miejsce zdobył Szelest, II Kowalski.

Stylem dowolnym dwa pierwsze miejsca zdobył Grubental i Paszkoł.

W biegu na 200 m. stylem dowolnym I miejsce zdobył Paszkoł.

W biegu na 400 m. stylem dowolnym III miejsce zdobył Paszkoł.

W końcu w sztafecie 3 razy 100 pierwsze miejsce zdobyła Cracovia w składzie prof. Kot, Kowalski, Paszkoł.

W dniu 3 lipca gościli nasi pływacy w Katowicach na jubileuszu 25-lecia mistrza Polski E. K. S., gdzie wzięli udział w zawodach międzynarodowych obok studentów berlińskich „Hitlerjugend“ i jubilata.

W stylu grzbietowym na 100 m. II miejsce zdobył Szelest, zaś IV miejsce Kowalski.

W stylu dowolnym na 100 m. III miejsce uzyskał Zguda w czasie 1.08.8 oraz IV miejsce Grubental.

W dniu 18 sierpnia rozegra nasza I drużyna piłki wodnej zawody o wejście do Ligi z Giszowcem.

Wszystkich członków i wszystkich sympatyków klubu oraz czytelników Biuletynu prosi o nadsyłanie artykułów, sprawozdań, wspomnień i krytyk sportowych z zawodów rozgrywanych przez drużyny Cracovii.

REDAKCJA.

Jednaj Członków klubowi

Oto Twój obowiązek!

RESTAURACJA POWSZECHNA Kraków, Karmelicka 17.

Telefon 154-47

(róg ul. Garbarskiej)

Telefon 154-47

WYDAJE SMACZNE OBIADY Z 3-ech DAŃ PO 1 ZŁ. MAŁE PORCJE PO 50 GR.

Wycieczkom zniżki.

Obfity bufet.

Wieczorem koncert.

BROWAR OKOCIM

Wszelkie zlecenia w Krakowie wykonuje:

Telefon 101-95.

Spółka z ogr. odpow. w Krakowie

Poleca swe znakomite piwa:

— Marcowe, eksportowe, świętojańskie, porter
— Skład piwa okocimskiego i krakowskiego św. Jana 5.

Telefon 173-95

K R O N I K A

Mgr. Zastawniak Tadeusz, dawny nasz doskonały piłkarz, wstąpił w maju b. r. w związku małżeńskie.

Trytko Krzysztof, świetny pływak Cracovii w ub. środę wstąpił w związku małżeńskie z rekordzistką olimpijską, p. Kwaśniewską.

Obu młodym parom składamy najserdeczniejsze gratulacje i życzenie wszelkiej pomyślności na nowej drodze życia.

Fialka Kazimierz, słynny nasz długodystansowiec zmuszony był niestety na ostatnich mistrzostwach Polski w Chorzowie zejść z bieżni w czasie biegu na 10.000 m. skutkiem odnowienia się kontuzji, której nabawił się jeszcze w Berlinie.

Garnuszewski, młody a doskonale się zapowiadający lekkoatleta Cracovii ostatnimi wynikami w skoku w zwyż zwrócił na siebie uwagę.

Stępień Józef, prawy łącznik ligowej piłkarskiej drużyny wyleczył się już z dotkliwej kontuzji w czasie meczu z L. K. S-em i niewątpliwie w sezonie jesiennym zasili szeregi ligowców.

Małczyk Stanisław po powrocie do zdrowia rozpoczął już racjonalny tre-

ning i w najbliższych zawodach weźmie już udział w I drużynie piłkarskiej.

Silny zespół piłkarski Floty wojennej w Gdyni rozegra w najbliższych tygodniach mecz z Cracovią w Krakowie.

Hasmonca zaprosiła Cracovię do Lwowa na dzień 8 sierpnia na rozegranie piłkarskich zawodów towarzyskich.

Vienna, znakomita drużyna Austrii będzie przeciwnikiem Cracovii w dniu 25 sierpnia w Krakowie.

Ze względu na przygotowanie jubileuszowego albumu obrazującego działalność K. S. Cracovia za okres 30 lat — wydawnictwo Biuletynu zostało przez Zarząd klubu wstrzymywane — o czym czytelników naszego pisma zawiadamiamy, przepraszając ich za niezawinioną przez nas zwłokę.

Redakcja.

Albumy jubileuszowe K. S. Cracovia w luksusowym wydaniu, przynoszące wiele interesujących artykułów oraz wspaniałych zdjęć Cracovii z ubiegłych 30 lat — jest do nabycia w lokalu klubu w cenie 2 zł. za egzemplarz.

Pamiątkowe odznaki jubileuszowe Cracovia nabędziesz w lokalu klubu.

**KAWIARNIA
i
JADŁODAJNIA
PLAC SZCZEPAŃSKI 7.
(w sieni).**

wydaje smaczne i obfite obiady
w cenie od 50 gr. — 70 gr.
śniadania i kolacje, kawa biała
15 gr. Herbata 10 gr.

Dla wycieczek zniżki.

WŁ. TOMASZEWSKI

Kraków, Rynek 16 Telefon
róg ul. Grodzkiej. 111-48.

poleca:

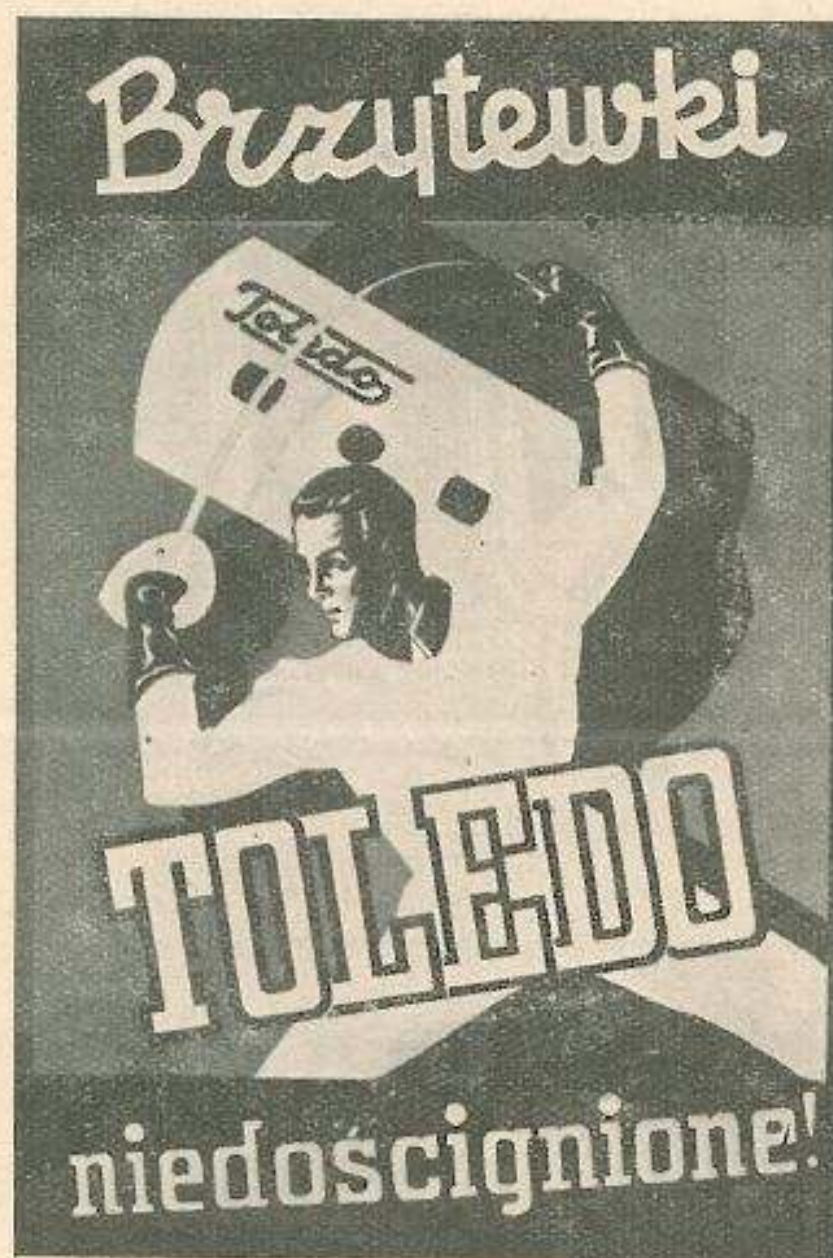
Porcelanę »Fabryki Ćmielów«
Szko stołowe
Lampy naftowe
Świeczniki elektryczne
Noże, widelce, łyżki alpa-
kowe i platerowe firmy Fraget.

Firma istnieje od roku 1866.

Zapisujcie się na członków Ligi Morskiej i Kolonialnej

Czy zapisałeś się już na członka Cracovii! Jeśli nie? Uczyń to zaraz jutro!

Nowy adres lokalu K. S. „Cracovia“: — ul. św. Marka 1. (wejście od ul. Pijarskiej 1. 3)



Rowery oraz części
radiowe
elektrotechniczne

POLECA NAJTANIEJ
„RADIO-ELEKTRA”

SOJA MARIAN
SKŁAD RADIO APARATÓW
Rowerów i materii elekt.
KRAKÓW, ul. Długa 35. Tel. 118-43.

Redaktor odpowiedzialny Wł. Zasadni.

Wydawca: za Klub Sportowy „Cracovia“ W. Zasadni.

Drukarnia „Powściągliwość i Praca w Krakowie.